

Sygn. akt I Ca 215/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 sierpnia 2016 roku

Sąd Okręgowy w Sieradzu Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący SSO Joanna Składowska

Sędziowie SSO Iwona Podwójniak

SSR del. Małgorzata Klęk

Protokolant sekretarz sądowy Elwira Kosieniak

po rozpoznaniu w dniu 17 sierpnia 2016 roku w Sieradzu

na rozprawie sprawy

z powództwa M. C.

przeciwko (...) SA w W.

o zadośćuczynienie

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Sieradzu

z dnia 26 stycznia 2016 roku, sygnatura akt I C 1195/13

1. oddala apelację;

2. zasądza od powoda M. C. na rzecz pozwanego (...) SA w W. 2400 (dwa tysiące czterysta) złotych z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa prawnego w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt I Ca 215/16

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z 26 stycznia 2016 r. Sąd Rejonowy w Sieradzu zasądził od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powoda M. C. kwoty:

- 9 000,00 złotych z odsetkami: ustawowymi od dnia 16 września 2013 r. do dnia 31 grudnia 2015 r., ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia,

- 50,00 złotych z odsetkami: ustawowymi od dnia 15 lutego 2014 r. do dnia 31 grudnia 2015 r., ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty tytułem odszkodowania,

- 244,74 złotych tytułem kosztów procesu,

oddalając powództwo w pozostałej części i nakazując pobrać na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Sieradzu tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych,,: od powoda kwotę

1 870,38 złotych, a od pozwanego - 623,46 złotych.

Rozstrzygnięcie zapadło przy następujących ustaleniach i wnioskach:

W dniu 12 marca 2013 r. powód M. C. będący funkcjonariuszem Policji pełniącym służbę jechał drogą asfaltową przez miejscowość L.. Na lewym poboczu drogi, mając na uwadze kierunek jazdy powoda, stał samochód ciężarowy w nietypowym ustawieniu. Za nim stał samochód osobowy. Powód zatrzymał radiowóz i z niego wysiadł. Następnie spostrzegł samochód dostawczy, który wpadł w poślizg. Powód chciał się usunąć z toru jazdy samochodu dostawczego, ale się przewrócił. W momencie kiedy znajdował się w pozycji „na czworakach” został potrącony przez samochód dostawczy marki M. (...) o numerze rejestracyjnym (...) kierowany przez M. D. a . Właściciel pojazdu korzystał w dacie zdarzenia z ochrony ubezpieczeniowej w pozwanym towarzystwie. Z miejsca zdarzenia powód został przewieziony do Szpitalnego Oddziału Ratunkowego SP ZOZ w S., gdzie przebywał od 12 marca 2013 r. do 14 marca 2013 r. U powoda rozpoznano uraz wielonarządowy. Wykonane badanie rtg miednicy, barku prawego, kręgosłupa piersiowego i lędźwiowego, klatki piersiowej oraz badanie CT głowy i kręgosłupa szyjnego nie wykazały zmian urazowych. Powód przebywał na zwolnieniu lekarskim do 28 marca 2013 r. Po opuszczeniu szpitala kontynuował leczenie ortopedyczne w okresie od 06 maja 2013 r. do 22 lipca 2013 r. We wskazanym przedziale czasowym odbył trzy konsultacje ortopedyczne. Zalecono także stosowanie leku o nazwie S. (...) i skierowano do poradni rehabilitacyjnej trzykrotnie, w tym w dniach 16 maja 2013 r. oraz 27 czerwca 2013 r. z rozpoznaniem „zespół bólowy odcinka szyjnego i piersiowego kręgosłupa”. Największe dolegliwości bólowe powód odczuwał przez okres dwóch miesięcy po wypadku. W czasie pobytu w szpitalu powodowi podawano zastrzyki przeciwbólowe, a po opuszczeniu szpitala powód korzystał ze środków przeciwbólowych w formie tabletek, w tym zażywał K. . Pod względem ortopedycznym doznane przez powoda urazy nie spowodowały istotnego upośledzenia funkcji narządu ruchu, a tym samym nie skutkowały żadnym uszczerbkiem na zdrowiu powoda. Zgłaszane przez powoda dolegliwości bólowe w okolicy podłopatkowej prawej są prawdopodobnie następstwem skrzywienia kręgosłupa piersiowo-lędźwiowego, które występowało przez wiele lat przed zdarzeniem z dnia 12 marca 2013 r. Jeden cykl rehabilitacji dotyczył dysfunkcji odcinka piersiowego kręgosłupa, która spowodowana jest jego dwuukowym skrzywieniem nie mającym związku przyczynowego ze zdarzeniem z dnia 12 marca 2013 r. Nie stwierdzono pod względem neurologicznym uszczerbku na zdrowiu powoda. Powód nie doznał w związku ze zdarzeniem organicznego uszkodzenia układu nerwowego. Obrażenia tkanek miękkich, jakich doznał powód, mogą się goić wiele miesięcy. Najsilniejsze dolegliwości bólowe ustąpiły w okolicach grudnia 2013 r. i powód powrócił do pełnej sprawności fizycznej nie utrudniającej wykonywania czynności służbowych. Leczenia skutków urazu tkanek miękkich nie ukończono. W ocenie psychiatrycznej w związku ze zdarzeniem z dnia 12 marca 2013 r. u powoda uruchomiły się właściwe mechanizmy obronne, nie wystąpiły zaburzenia adaptacyjne, które powodowałyby dezorganizację życia zawodowego i społecznego, nie nastąpił uszczerbek na zdrowiu.

Powód powrócił po zwolnieniu lekarskim na dotychczas zajmowane stanowisko pracy. Został poddany okresowym badaniom pracowniczym oraz dopuszczony do pracy. Szybki powrót powoda do pracy po wypadku był podyktowany chęcią uzyskania awansu. W dacie wypadku powód pełnił bowiem obowiązki dzielnicowego, a w sierpniu 2013 r. awansował formalnie na to stanowisko. Aktualnie powód odczuwa bóle kręgosłupa na wysokości łopatki. Nie stosuje środków przeciwbólowych. Wykonując czynności służbowe powód wraca myślami do zdarzenia z dnia 12 marca 2013 r., co wpływa na sprawność wykonywania przez niego pracy. Podejmując czynności służbowe powód w pierwszej kolejności zmierza do zapewnienia sobie bezpieczeństwa, a to powoduje wydłużenie w czasie ich wykonywania oraz jest przyczyną uwag przełożonych.

Pismem z dnia 17 lipca 2013 r. (data nadania na pocztę - 7 sierpnia 2013 r.) powód dokonał zgłoszenia szkody u pozwanego , żądając wypłaty kwoty 30 000,00 złotych tytułem zadośćuczynienia. Pozwany przyjął swoją odpowiedzialność co do zasady i decyzją z dnia 11 września 2013 r. przyznał powodowi kwotę 1 000,00 złotych . Decyzją z 22 listopada 2013 r. odmówiono powodowi wypłaty kwoty przew yższającej dotychczas wypłaconą.

W ocenie Sądu Rejonowego, powództwo zasługiwało na uwzględnienie w części w zakresie roszczenia o zadośćuczynienie oraz w całości w zakresie roszczenia o odszkodowanie.

Odpowiedzialność pozwanego wynika z unormowania art. 822 § 1 k.c. oraz ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2003 r., Nr 124, poz. 1152). Zważywszy na charakter zdarzenia powodującego szkodę ubezpieczony ponosi za nią odpowiedzialność przy zaistnieniu przesłanek z art. 436 § 1 k.c., który przyjmuje zasadę odpowiedzialności na zasadzie ryzyka posiadacza pojazdu mechanicznego za szkody wyrządzone osobom trzecim ruchem tego pojazdu. Odpowiedzialność sprawcy za skutki przedmiotowego zdarzenia jest oczywista, co wpływa bezpośrednio na ocenę podstaw odpowiedzialności pozwanego.

Przepis art. 444 § 1 k.c. stanowi, że w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. W zakresie odszkodowania powód dochodził kwoty 50,00 złotych z tytułu poniesionych kosztów zakupu leków oraz dojazdów do placówki medycznej na zabiegi rehabilitacyjne oraz wizyty lekarskie. Mając na uwadze to, że powód korzystał z zabiegów rehabilitacyjnych, a w związku z tym istniała potrzeba dojazdu do placówek medycznych z pewnością poniósł on koszty przewyższające kwotę dochodzona tytułem odszkodowania, zwłaszcza, że po opuszczeniu szpitala powód zażywał także leki przeciwbólowe.

Wraz z roszczeniem odszkodowawczym powód dochodził także zadośćuczynienia w wysokości 36 500,00 złotych. W przyjętym stanie faktycznym przepis art. 445 § 1 k.c. daje podstawę do zasądzenia na rzecz poszkodowanego zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę i cierpienie. Wskutek zdarzenia z dnia 12 marca 2013 r. powód był hospitalizowany oraz poddany szerokiej diagnostyce, przebywał na zwolnieniu lekarskim. Z opinii biegłego rehabilitanta medycznego wynika, że przebywanie przez powoda na zwolnieniu lekarskim jedynie przez okres dwóch tygodni należy uznać za czas stanowczo zbyt krótki, mając na uwadze to, że urazy tkanek miękkich mogą goić się wiele miesięcy. Korzystanie przez powoda stosunkowo krótko ze zwolnienia lekarskiego wynikało z chęci uzyskania awansu i obawy, że nie uzyska tegoż awansu jeżeli wykaże się niedyspozycyjnością. Świadczenie zatem przez powoda pracy w warunkach nie odpowiadających warunkom całkowitego wyzdrowienia było źródłem cierpień, zwłaszcza o charakterze psychicznym. Z zeznań powoda wynika, że dolegliwości bólowe o intensywnym charakterze utrzymywały się przez okres dwóch miesięcy. Powód był poddany trzem seriom zabiegów rehabilitacyjnych, przy czym biegły ortopeda zakwestionował związek przyczynowy jednej z serii ze zdarzeniem szkodzącym. Nie mniej jednak konieczność odbycia dwóch serii zabiegów rehabilitacyjnych była konsekwencją urazów doznanych w wypadku. Ponadto leczenie ortopedyczne powoda trwało ponad cztery miesiące. Sąd pierwszej nie ustalił, aby powód doznał w wyniku wypadku uszczerbku na zdrowiu w wysokości 15 % w związku ze skręceniem części szyjnej kręgosłupa, podkreślając, że w ocenie biegłego ortopedy powód nie doznał uszczerbku na zdrowiu. Jedynie biegła rehabilitant medyczny w swej opinii wskazała, że skręcenie części szyjnej kręgosłupa jest równoznaczne z 15 % długotrwałym uszczerbkiem na zdrowiu. Jednocześnie stawiając rozpoznanie wskazała „podejrzanie skręcenia kręgosłupa w części szyjnej i piersiowej”.

W dalszej części opinii biegła poddała w wątpliwość wystąpienie u powoda skręcenia części piersiowej kręgosłupa. W odniesieniu natomiast do skręcenia części szyjnej kręgosłupa wskazała, że w tym zakresie powód wymaga diagnostyki radiologicznej i powiązania ewentualnych zmian z przebyłym urazem. Brak inicjatywy dowodowej powoda w tym kierunku uniemożliwił pozyczenie w tym zakresie pełnych ustaleń.

Mając na względzie obecny średni poziom życia społeczeństwa i poziom dotychczasowego życia powoda oraz doznane uszkodzenia ciała, w ocenie Sądu Rejonowego odpowiednią kwotą zadośćuczynienia będzie kwota 10 000,00 złotych. Zadośćuczynienie w tej wysokości rekompensuje zakres doznanych przez powoda cierpień fizycznych, a także odczucie krzywdy spowodowane następstwami zdarzenia, za którego skutki odpowiada pozwany. Skoro zatem na poczet zadośćuczynienia pozwany zapłacił dotąd kwotę 1 000,00 złotych, należało zasądzić jeszcze z tego tytułu dodatkową kwotę 9 000,00 złotych, oddalając powództwo w pozostałej części.

O odsetkach Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c., a o kosztach procesu na podstawie art. 100 k.p.c. na zasadzie stosunkowego ich rozdzielenia.

Powód wniósł apelację od wyroku Sądu Rejonowego, zaskarżając orzeczenie w części oddalającej powództwo oraz w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach postępowania, tj. w pkt 1c, 3 i 4 oraz 2 wyroku, zarzucając:

1. naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na rozstrzygnięcie sprawy, a mianowicie art. 233 k.p.c. w zw. z art. 278 k.p.c., poprzez ich niezastosowanie i błędne zinterpretowanie wniosków płynących z opinii biegłej z zakresu rehabilitacji medycznej narządów ruchu prof. nadzw. dr hab. med. M. O., poprzez uznanie, iż biegła wyraziła wątpliwość co do wskazanego przez siebie uszczerbku na zdrowiu w wymiarze 15% pozostającego w związku z wypadkiem z dnia 12 marca 2013r., uzależniając ten wniosek opinii od dalszej diagnostyki, podczas gdy twierdzenie o 15% uszczerbku na zdrowiu było kategoryczne i jednoznaczne, zaś dalsza diagnostyka była w ocenie biegłej konieczna jedynie do określenia rokowań na przyszłość oraz dla profilaktyki i zapobiegania pogłębianiu dolegliwości;
2. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 k.c. poprzez ich niezastosowanie i przyznanie nieodpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia, w związku z błędnym zinterpretowaniem wniosków płynących z opinii biegłej z zakresu rehabilitacji medycznej.

W oparciu o wskazane zarzuty skarżący wnosił o:

1. na podstawie art. 368 § 1 pkt 4 k.p.c. o dopuszczenie dowodu z uzupełniającej ustnej opinii biegłej z zakresu rehabilitacji medycznej prof. nadzw. dr hab. med. M. O. na okoliczność wyjaśnienia, czy wskazany przez biegłą uszczerbek na zdrowiu był podany warunkowo i uzależniony od dalszej diagnostyki, czy też biegła oceniła uszczerbek na zdrowiu u powoda w związku ze zderzeniem z dnia 12 marca 2013r. kategorycznie i jednoznacznie, zaś konieczność dalszej diagnostyki i powiązania ewentualnych zmian z przebyłym urazem dotyczy jedynie kwestii rokowań na przyszłość i dalszego leczenia, a nie oceny występującego i stwierdzonego uszczerbku na zdrowiu;
2. zmianę zaskarżonego wyroku w pkt 1a przez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 30 000 złotych tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 16 września 2013r. do dnia 31 grudnia 2015r. oraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1.01.2016r. do dnia zapłaty;
3. skorygowanie rozstrzygnięcia w zakresie kosztów za pierwszą instancję stosownie do ostatecznego wyniku sprawy;
4. zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów procesu oraz kosztów zastępstwa adwokackiego za instancję odwoławczą według norm przepisanych.

Pozwany domagał się oddalenia apelacji i zasądzenia od powoda zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 445 § 1 k.c., kwota zadośćuczynienia przyznana poszkodowanemu powinna być odpowiednia do rozmiarów doznanej krzywdy. Przepis nie wskazuje kryteriów ustalania wysokości zadośćuczynienia, pozostawiając tę kwestię do swobodnego uznania sędziowskiego. Rozmiar krzywdy należy każdorazowo określić na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Przyznana suma pieniężna ma stanowić ekwiwalent poniesionej szkody niemajątkowej wynagradzający doznane cierpienia oraz mający ułatwić przezwycięzenie ujemnych przeżyć, aby w ten sposób przynajmniej częściowo przywrócona została równowaga zachwiana na skutek doznanego wypadku. Oceniając rozmiar doznanej krzywdy, trzeba zatem wziąć pod uwagę całokształt okoliczności, a więc nie tylko procent uszczerbku na zdrowiu, lecz także intensywność cierpień i czas ich trwania oraz nieodwracalność następstw wypadku, konieczność korzystania z pomocy innych osób oraz inne czynniki podobnej natury. Korygowanie przez sąd drugiej instancji wysokości zasądanego już przez sąd pierwszej instancji zadośćuczynienia uzasadnione jest tylko wówczas, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy mających wpływ na jego wysokość, jest ono nieodpowiednie, jako rażąco wygórowane lub rażąco zaniżone.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 233 k.p.c. w zw. z art. 278 k.p.c., poprzez ich niezastosowanie i błędne zinterpretowanie wniosków płynących z opinii biegłej z zakresu rehabilitacji medycznej, należy zaznaczyć, że zastrzeżenia strony powodowej w tym zakresie dotyczyły włącznie wysokości ustalonego uszczerbku na zdrowiu z punktu widzenia przepisów rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 2002r. w sprawie szczegółowych zasad orzekania o stałym lub długotrwałym uszczerbku na zdrowiu, trybu postępowania przy ustalaniu tego uszczerbku oraz postępowania o wypłatę jednorazowego odszkodowania. Tymczasem przepis art. 445 § 1 k.c. nie zna takiej przesłanki określenia zadośćuczynienia. Stąd, jakkolwiek dopuszczalnym jest pomocnicze powoływanie się na procentowy uszczerbek na zdrowiu dla zobrazowania skali doznanych obrażeń, to wysokość zadośćuczynienia jest ustalana nie w odniesieniu do tak określonego uszczerbku, ale w odniesieniu do ustalonych przez sąd następstw, jakie wypadek wywołał u osoby poszkodowanej. W konsekwencji, pominięcie w ustaleniach faktycznych informacji o wysokości uszczerbku na zdrowiu, czy też wskazanie stopnia tego uszczerbku w sposób nawet sprzeczny z przepisami powołanego rozporządzenia, które nie zostało wydane na potrzeby postępowań cywilnych, może nie mieć kluczowego znaczenia dla oceny prawidłowości rozstrzygnięcia.

Na wysokość należnego powodowi zadośćuczynienia uraz kręgosłupa szyjnego, czy to mający postać skrzywienia, czy też nie, miał wpływ o tyle, o ile rzutował na jego funkcjonowanie i był źródłem określonej krzywdy. O następstwach tego urazu wypowiedzieli się biegli trzech specjalności: z zakresu ortopedii, neurologii i rehabilitacji medycznej, wskazując na dolegliwości bólowe oraz konieczność leczenia w (...). Jednocześnie z opinii tych wynika, że nie wystąpiły żadne patologie narządu ruchu, ani objawy neurologiczne, a aktualny stan pacjenta jest dobry. Ewentualne dolegliwości bólowe w odcinku piersiowym kręgosłupa wynikać mogą natomiast ze skrzywienia kręgosłupa piersiowo-lędźwiowego, a zatem pozostają bez związku z wypadkiem i poza zakresem odpowiedzialności ubezpieczyciela.

Ustalając wysokość zadośćuczynienia, Sąd Rejonowy uwzględnił wszelkie negatywne następstwa doznanych przez powoda urazów, a także czas ich trwania: dolegliwości bólowe, konieczność leczenia i rehabilitacji, przyjmowania leków, przebywania na zwolnieniu lekarskim powrotu do pracy przed całkowitym wyleczeniem, zauważając, że czas gojenia urazów tkanek miękkich wynosił wiele miesięcy i nie został ukończony, a najsilniejsze dolegliwości bólowe ustały dopiero w grudniu 2013 r. Niezależnie, czy stopień trwałego uszczerbku na zdrowiu powoda z punktu widzenia rehabilitacji, ustalony oparciu o przepisy powołanego już wyżej rozporządzenia wyniósł 0 %, czy też 15 %, to rzeczywiście odczuwalne dla powoda skutki wypadku były takie, jak przyjął to Sąd pierwszej instancji. Kwestia bowiem ewentualnych przyszłych następstw nie została przez biegłą z zakresu rehabilitacji ostatecznie rozstrzygnięta. Wskazano jedynie, że przy braku dalszej diagnostyki mogą nasilić się dolegliwości bólowe. Trzeba jednak mieć na względzie, że dolegliwości te są udziałem powoda również z powodu schorzeń samoistnych odcinka piersiowego.

W ocenie Sądu Okręgowego nie sposób zatem przyjąć, aby suma przyznanego przez Sąd Rejonowy zadośćuczynienia była rażąco zaniżona. Zaskarżone orzeczenie uwzględnia nie tylko wskazane skutki urazu odcinka szyjnego kręgosłupa, ale i brak większego długofalowego wpływu wypadku na funkcjonowanie powoda w życiu codziennym i niewielkie następstwa w zakresie odczuwanych obecnie dolegliwości.

Z powyższych względów uznać należało, iż podniesione zarzuty naruszenia prawa materialnego są bezpodstawne, a ewentualne błęd w ustaleniach faktycznych wynikający z niewłaściwej oceny opinii biegłej z zakresu rehabilitacji nie miał wpływu na treść rozstrzygnięcia.

Dlatego też, Sąd Okręgowy, na zasadzie art. 385 k.p.c., oddalił apelację.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., zasądzając od powoda na rzecz pozwanego 2 400 złotych z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, ustalonych wg stawki minimalnej zgodnie z § 10 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015r. (Dz. U. z 2015r., poz. 1804).